

Przemówienie Jego Magnificencji prof. dr. hab. med. WOJCIECHA NOWAKA

Szanowni Państwo!

Na chwilę cofnijmy się w czasie – jest 1 października 1947 roku. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Mikołaj Walter, lekarz-dermatolog, po raz trzeci od zakończenia II wojny światowej tak wita gości zgromadzonych na inauguracji nowego roku akademickiego:



Uważam sobie za miły obowiązek witać najserdeczniej drogich gości w murach naszej Uczelni, podziękować im szczerze i gorąco, że na nasze zaproszenie przybyć zechcieli, obecność ich bowiem jest dla nas cennym dowodem nie tylko pamięci i przywiązania do najstarszej w Polsce Wszechnicy, ale także wyrazem zainteresowania się jej życiem wewnętrznym.

Później nadchodzi rok 1949. Komunistyczne władze PRL bezprecedensową i bezsensowną decyzją odłączają Wydział Lekarski i Wydział Farmaceutyczny od Uniwersytetu.

Burza – nie! – tornado historii lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych sprawia, że w 1993 roku, po 44 latach, wydziały medyczne powracają do Uniwersytetu. Żywię ogromny szacunek i nisko się kłaniam Panom Rektorom: śp. prof. Andrzejowi Pelczarowi i śp. prof. Andrzejowi Szczeklikowi, którzy ten niełatwy proces rozpoczęli i doprowadzili do szczęśliwego finału.

I oto mamy dzień dzisiejszy, rok 2012. Po 66 latach Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego ponownie zostaje medyk – chirurg.

Stąd stoję tu przed Państwem jako 305. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i mam ten ogromny zaszczyt prowadzić ceremonię inauguracji 649. roku akademickiego w naszej *Alma Mater Iagellonica*.

Z ogromnym szacunkiem i pokorą witam Państwa na tej uroczystości.

Szanowni Państwo!

W naszej Wszechnicy jakość nauczania to najważniejszy priorytet. W tym roku pięć kierunków: prawo, administracja, matematyka, informatyka oraz zdrowie publiczne otrzymało z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotację pro jakościową.

Ekspansja w europejską przestrzeń edukacyjną i wprowadzane Krajowe Ramy Kwalifikacji implikują nowe spojrzenie na zakres i formy kształcenia. Nie może to być i nie jest na naszych wydziałach zabieg li



tylko techniczny, „dostosowawczy” do Krajowych Ram. Przeciwnie, to dla wydziałów impuls do głębszej i pragmatycznej analizy własnych programów nauczania na poszczególnych kierunkach kształcenia. Trwający obecnie rok 2012 – decyzją Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego ogłoszony Rokiem Hugona Kołłątaja, najznamienitszego

reformatora w dziejach krakowskiej *Almae Mater* – zobowiązuje nas do tego.

Szanowni Państwo, nie akceptuję stwierdzenia, że kształcimy, przepaszam, „produkujemy” bezrobotnych. To medialny, chwytliwy slogan, ale w przypadku Uniwersytetu Jagiellońskiego nieprawdziwy. Przeciwnie – ponad 70% naszych absolwentów podejmuje pracę zawodową tuż po ukończeniu studiów, a około 16% wybiera opcję dalszego studiowania. Nie przeczę, musimy jeszcze dokładniej rozpoznawać i wnikliwiej analizować wymagania potencjalnych pracodawców, aby lepiej przygotować naszych absolwentów do startu na rynku pracy. Pamiętajmy, że nauka kreatywności, języków obcych, informatyki – dziś już podstawowych umiejętności – to konieczność na wszystkich uniwersyteckich kierunkach.

Mamy pełną świadomość nadchodzącego niżu demograficznego i do tej sytuacji musimy się przygotować. W nasze progi jeszcze nie zawitał, albowiem na rozpoczynający się dziś rok akademicki o przyjęcie w poczet studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego ubiegało się łącznie 35 768 kandydatów. Kandydaci ci dokonali 53 943 rejestracji. Na studia stacjonarne I i II stopnia oraz studia niestacjonarne zostało przyjętych 17 711 studentów, którzy będą studiować łącznie 298 programów*.

* Według stanu na 18 września 2012 r.



Szanowni Państwo, to najlepsi kandydaci w Polsce. To nasz ogromny kapitał i skarb, a jednocześnie nasze największe zobowiązanie.

Nie jest dziełem przypadku, iż w nasze mury trafiają zawsze najlepsi kandydaci na studia. Głęboko i mocno wierzę, że ich *credo* to petroniuszowska refleksja: *Quidquid discis, tibi discis* (Czegokolwiek się uczysz – uczysz się dla siebie). Wartość naszych kandydatów to dowód renomy Uniwersytetu Jagiellońskiego nie tylko w Małopolsce, ale również w całym kraju oraz poza jego granicami. To potwierdzenie jakości nauczania, a więc profesjonalizmu i zaangażowania Państwa w pracę dydaktyczną.

Potencjał naukowy Uczelni, przy ciągle udoskonalanej bazie badawczej, to bezcenne pole do działania dla nas wszystkich. Sukcesy już są, a wśród nich ten szczególnie budujący, zbiorowy – przyznanie dwóm jednostkom uniwersyteckim, w I edycji konkursu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, statusu Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) na pięć najbliższych lat. Beneficjentami tego tytułu stali się: Krakowskie Konsorcjum Naukowe im. Mariana Smoluchowskiego „Materia – Energia – Przyszłość” z Wydziałem Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej oraz Wydziałem Chemii UJ, a także Konsorcjum Naukowe Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutu Farmakologii Polskiej Akademii Nauk.

Radują również sukcesy indywidualne naszych wybitnych osobowości naukowych, jak na przykład uhonorowanie przez Radę Fundacji na rzecz Nauki Polskiej prof. Jana Potempy z Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii za wybitne osiągnięcia i odkrycia naukowe. Ta nagroda – zwana przecież „polskim Noblem” – to ogromne wyróżnienie.

I wreszcie nasi najmłodsi pracownicy nauki – bo tak nazywam studentów działających w kołach naukowych – którzy otrzymali na swoje badania aż 19 diamentowych grantów!

To jest kapitał, który w najbliższej przyszłości będzie procentował, a już obecnie widzimy, że europejska i światowa przestrzeń badawcza szybkim krokiem przybliża się do nas, co unaoczniają poszczególne rankingi.

Szanowni Państwo, jestem lekarzem. Składałem Przysięgę Hipokratesa, a w życiu wyznaję zasadę: *Primum non nocere* (Po pierwsze – nie szkodzić). Moją dewizą – jako Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego – będzie nie tylko nie szkodzić, ale, *a contrario*, przede wszystkim być pomocnym.

Na uczelnianej administracji, tej centralnej i tej wydziałowej, spoczywa nieustający obowiązek pomocy w pracy badaczom, nauczycielom akademickim i studentom. Pomimo niezmierzonej ilości skomplikowanych procedur prawno-finansowych ta pomoc będzie naszym kolejnym priorytetem. Dołożymy należytej staranności, by swoją pracą umożliwić szybką, sprawną i skuteczną realizację podjętych badań naukowych, zadań dydaktycznych, zobowiązań inwestycyjnych i pozostałych przedsięwzięć.



Niezwykle trafnie określił ten proces jeden z największych geniuszy XX wieku Steve Jobs, projektując McIntosha, iPhona lub może iPada: nadał mu miano „przyjaznej prostoty”.

Ta prostota – jak powiedział – może być trudniejsza od komplikacji: trzeba się ciężko napracować nad wydobyciem czystej myśli, która pozwala na prostotę. Ale warto, bo kiedy już się to ma, można przenosić góry.

Szanowni Państwo, uczynimy z tego określenia motto naszych działań administracyjnych.

Początek XXI wieku to na pewno trudny moment w historii Uniwersytetu. Ogromne wyzwania transformacji powodują, że w misję Uczelni wpisują się nieuchronnie analiza ekonomiczna i finanse.

Musimy temu sprostać! A mamy mocny fundament: znaczący i dynamiczny rozwój Uniwersytetu w ostatnich czterech latach, przedstawiony w sprawozdaniu Pana Rektora prof. Karola Musioła.

Utrzymanie i stały nadzór nad realizowanymi i zaplanowanymi inwestycjami to sumarycznie koszt ponad miliarda złotych. To powstanie

kolejnych istotnych obiektów dla Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, Wydziału Chemii, Wydziału Filologicznego, Wydziału Lekarskiego (Szpital Uniwersytecki); także tych pierwszych, związanych z Narodowym Centrum Promieniowania Synchrotronowego; to również możliwość rozwoju kultury fizycznej na III Kampusie, w tym planowana budowa obiektów sportowych.

Kryzys ekonomiczny strefy euro znajdzie zapewne odbicie i w Polsce. Dlatego dyscyplina finansowa oparta na zarządzaniu strategicznym, z dokładną analizą ryzyka ekonomicznego każdego projektu – tak badawczego, jak i inwestycyjnego – jest obowiązkiem każdego z nas. I w naszej codziennej pracy będziemy o tym pamiętać.

Pan Rektor prof. Karol Musiał w przemówieniu inauguracyjnym na rok akademicki 2010/2011 powiedział:

W historii Uniwersytetu zdarzały się czasy lepsze i gorsze. Mówimy o dwóch złotych okresach: pierwszy – w XV wieku, drugi – w drugiej połowie XIX wieku. Od nas wyłącznie zależy, czy pierwsza połowa XXI wieku będzie w historii przedstawiana jako okres zmarnowanych szans, czy jako początek złotego okresu Uniwersytetu.

Te słowa pozostają wciąż aktualne. Za te słowa bardzo serdecznie Panu Rektorowi dziękuję. Dwie kadencje Pana Rektora i rozwój Uniwersytetu w pełni takie *dictum* potwierdzają.

Szanowny Panie Rektorze, w imieniu całej społeczności akademickiej składam Panu Rektorowi, za te wszystkie lata, z serca płynące podziękowania. Działalność Pana Rektora trwale wpisała się w historię Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niech ten medal „Plus ratio quam vis” przypomina Panu Rektorowi Uniwersytet oraz przyjaciół, którzy także tę dewizę wyznają, a których Pan Rektor zyskał w trakcie sprawowania urzędu.



Na koniec zwracam się z prośbą do całej społeczności akademickiej – wszystkich pracowników i studentów – o pomoc i prawdziwe zaangażowanie we wspólne tworzenie przyszłości naszej Uczelni na miarę XXI wieku.

Jak rzekł Mistrz Hugo Kołłątaj w 1777 roku:

Nadto pomnijcie, że jesteście synami tej sławnej nauk Matki, pierwszej w Królestwie Szkoły, z której niegdyś, jako ze swego początku i źródła, umiejętności na cały Naród nasz wypływały: przeto usiłować macie, przez jak najdokładniejsze obowiązków waszych dopełnienie, starożytną jej ozdobę powiększać i dawną wskrzeszać i utrzymywać świetność.

A zatem, Szanowni Państwo, 649. rok akademicki w Uniwersytecie Jagiellońskim uznaję za otwarty!



Oby wypadło dobrze, szczęśliwie i pomyślnie.
Quo felix, faustum, fortunatumque sit.